



Planowanie przestrzenne a działalność regulowana prawem geologicznym i górnictwem

© Aleksander Lipiński

Uniwersytet Śląski

www2.pgi.gov.pl/pl/szkolenia-dla-samorzadow

Oceny przedstawione w prezentacji są wyrazem osobistych zapatrywań jej autora i z oczywistych powodów nie mogą być powoływane jako podstawa jakichkolwiek rozstrzygnięć organów administracji czy też zgłaszanych pod ich adresem żądań.

Działalność górnicza

Jest oczywiste, że :

- współczesny świat nie jest w stanie funkcjonować bez wykorzystywania produktów pochodzenia górniczego (budownictwo, ciepłownictwo, paliwa płynne, metalurgia itp.),
- lokalizacja złóż kopalin i przeznaczenie ich do wykorzystania w ogromnym stopniu wpływa na stan środowiska.

Niestety:

- złoża te są rozmieszczone nierównomiernie,
- ich wydobywanie generuje liczne konflikty.

Złoże kopaliny

- jest nim naturalne nagromadzenie minerałów, skał oraz innych substancji, którego wydobywanie może przynieść korzyść gospodarczą (art. 6 pkt 19 Prgg),
 - wartość tej definicji jest co najmniej problematyczna,
- bez względu na sposób rozumienia tego określenia bezspornie złoża kopaliny jest elementem (składnikiem) środowiska (art. 3 pkt 39 Proś), w dodatku o charakterze przeważnie **nieodnawialnym**.

Prgg – ustawa z 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze, Dz. U. 2015, poz. 196

Proś – ustawa z 27 kwietnia 2011 r. – Prawo ochrony środowiska, Dz. U. 2013, poz. 1232 ze zm.

u.PZP = ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz. U. 2015, poz. 199 ze zm.

Złoże kopaliny

- ochrona takiego złoża polega przede wszystkim na jego racjonalnym wykorzystywaniu, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju (art. 3 pkt 13 lit. „a” Proś),
- istota zrównoważonego rozwoju (ZZR) – u jego podstaw leży m.in. świadomość groźby wyczerpania się nieodnawialnych elementów środowiska, trzeba więc m.in. wykorzystywać je oszczędnie, tak by wystarczyło też dla przyszłych pokoleń itd.

Niestety:

- przełożenie ZZR na język praktyki jest niesłychanie trudne, wymaga rozstrzygnięcia wielu kolizyjnych interesów, w tym o charakterze publicznym.

Istota ochrony złóż kopalin

- m.in. polega więc na stworzeniu możliwości wykorzystania ich przez przyszłe pokolenia,
- niestety w praktyce tak rozumiana ochrona ma charakter symboliczny,
- od 1980 r. (nieobowiązująca już ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska z 31 stycznia 1980 r.) istnieje nakaz uwzględniania w planach zagospodarowania przestrzennego aktualnych i przyszłych potrzeb w zakresie takiej eksploatacji (art. 16),
- obecnie (od 2001 r.) takie rozwiązanie wynika m.in. z Proś (art. 72),
- niestety przeważnie nie jest ono respektowane.

Wedle Proś:

W SUKZPG oraz w MPZP zapewnia się warunki utrzymania równowagi przyrodniczej i racjonalną gospodarkę zasobami środowiska, w szczególności przez:

- 1) ustalanie programów racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi, w tym na terenach eksploatacji złóż kopalin, i racjonalnego gospodarowania gruntami,
- 2) uwzględnianie obszarów występowania złóż kopalin oraz obecnych i przyszłych potrzeb eksploatacji tych złóż (art. 72 ust. 1).

Niestety:

- wielu urbanistów (projektujących SUKZPG i MPZP) o tym albo nie wie, albo wiedzieć nie chce,
- podobnie działają radni uchwalając te dokumenty.

Wedle art. 95 Prgg:

- udokumentowane złoża kopalin (wód podziemnych w granicach projektowanych stref ochronnych oraz OZWP „ujawnia się” w SUKZPG oraz MPZP (ale wedle art. 72 Proś oba te dokumenty mają zapewnić potrzeby w zakresie przyszłej eksploatacji takich złóż).

Niejasna relacja:

- art. 95 Prgg (czy tylko ujawnić ?),
- art. 72 Proś (czy zapewnić także możliwość wydobywania).

To ostatnie rozwiązanie zdecydowanie idzie dalej, ale MPZP nie jest obowiązkowy.

Dlaczego to nie działa ?

- ocena tych potrzeb (w zakresie tak rozumianej ochrony złóż) z perspektywy organów gminy jest b. trudna, zwłaszcza że taka ochrona może pociągać za sobą spadek wartości nieruchomości, za który odpowiada gmina,
- omawiane rozwiązanie dotyczy wszystkich złóż i w ogóle nie bierze pod uwagę ich wartości.

Prawdą jest również, że:

- ochrona wszystkich złóż rozumiana w sposób bezwzględny (ochronie podlega **KAŻDE** złożu **KAŻDEJ** kopaliny) w praktyce nie jest możliwa,
 - nikt nie ocenił zapotrzebowania na wspomniane kopaliny w odniesieniu do znaczącej perspektywy czasowej (np. na 30 lat).

Przewidziany w art. 95 Prgg nakaz „ujawnienia” złóż w SUKZP i MPZP

- stanowi konsekwencje rozwiązania przewidzianego w Proś (a poprzednio przez ustawę z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska),
- znany był już w Prgg1994
- w toku prac nad obecnym Prgg(2011) odczytany został jako zamach na samorządność gminną.

Co prawda

u.PZP zna instytucję tzw. zadań rządowych, które mogą być wprowadzone do MPZP (a w istocie wcześniej do SUKZPG), w sposób wiążący dla gminy (art. 48 u.PZP) , tyle że jest ona również martwą literą prawa.

Prawdopodobna przyczyna w/w – brak środków na pokrycie kosztów MPZP i roszczeń mogących powstać w wyniku ograniczeń wykorzystywania nieruchomości przez ich właścicieli.

Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju (KPZK – uchwała RM z 13 grudnia 2011 r., Mon.Pol. 2012, poz. 252) m.in.:

- zakłada potrzebę ochrony wskazanych złóż węgla kamiennego, tyle że nie przewiduje **ŻADNYCH** instrumentów takiej ochrony, a w dodatku powstała ona później, niż większość MZPZ.

Podobnie np. Polityka energetyczna państwa do 2030 (Mon. Pol. 2010 Nr 2, poz. 11).
W sumie są to tzw. pobożne życzenia (*leges imperfectae*).

Lex imperfecta – przepis prawa pozbawiony sankcji.

Znaczenie planowania przestrzennego dla działalności regulowanej przez Przg

- treść MPZP (częściowo SUKZPG) w istocie wyznacza granice dopuszczalności podejmowania (wykonywania) tej działalności,
- MPZP określa przeznaczenie terenu (w istocie nieruchomości gruntowych)
- dotyczy to zarówno decyzji środowiskowej (o ile jest wymagana), jak i decyzji przewidzianych przepisami Przg.

Prawo geologiczne i górnictwo 2011:

- organy gmin mają wiedzę o robotach geologicznych na ich terenie, bo opiniują projekt koncesji bądź projektu robót geologicznych,
- obowiązek powiadomienia na 14 dni o zamierzonym terminie rozpoczęcia robót geologicznych,
- brak podstaw by gmina była stroną postępowania (koncesyjnego, zatwierdzenie PRG, zatwierdzenie DG),
- kopię decyzji w sprawie zatwierdzenia dokumentacji geologicznej otrzymuje organ wykonawczy gminy (art. 94),
- korzystanie z informacji geologicznej Skarbu Państwa w celach dotyczących planowania i zagospodarowania przestrzennego jest bezpłatne (art. 100 ust. 1).

Zbliżone rozwiązania znane były też w poprzednim stanie prawnym.

Opracowanie ekofizjograficzne (art. 72 Proś)

- stanowi ono podstawę sporządzenia SUKZG i następnie MPZP,
- powstaje m.in. na podstawie analizy dokumentacji geologicznych (złożonych, hydrogeologicznych, geologiczno-inżynierskich) dotyczących analizowanego terenu,
- w praktyce często tak się jednak nie dzieje, opracowania te często całkowicie pomijają informacje geologiczne dotyczące danego terenu, co zresztą może skutkować wadliwością SUKZG i MPZP.

Szczegóły:

- rozp. M.Śr. z 9 września 2001 r. w sprawie opracowań ekofizjograficznych, Dz. U. Nr 155, poz. 1298.

Czyli:

Prawidłowe SUKZPG i MPZP nie mogą powstać bez ustalenia informacji geologicznych dotyczących objętego nimi terytorium.

Dlaczego to „nie działa”?

- złóż kopalin „nie widać”,
- każde rozstrzygnięcie ich dotyczące może generować konflikty,
- urbanista jest zainteresowany tym by zabudowa komponowała się z krajobrazem, a teren się dobrze przewietrzył.

W dodatku:

- niekiedy gminy nie są zainteresowane rozwojem górnictwa na ich terytoriach,
- sporządzenie MPZP nie jest obowiązkowe,
- chociaż czasami
(chciałabym, ale się boję odpowiedzialności za decyzje).

Dlaczego to nie działa – c.d.

- jeżeli plan miejscowy spowoduje brak możliwości dotychczasowego wykorzystania objętej nim nieruchomości itd., właściciel ma pod adresem gminy roszczenie odszkodowawcze (art. 36 u.PZP).

Wedle u.PZP:

SUKZPG uwzględnia uwarunkowania wynikające w szczególności z:

- występowania obszarów naturalnych zagrożeń geologicznych,
- występowania udokumentowanych złóż kopalin, zasobów wód podziemnych oraz udokumentowanych kompleksów podziemnego składowania dwutlenku węgla,
- występowania terenów górniczych wyznaczonych na podstawie przepisów odrębnych (art. 10).

Dalsze wymagania – art. 72 Proś i art. 95 Przg.

Czyli SUKZPG musi:

- zawierać informacje o lokalizacji tych złóż (wód),
- dopuszczać możliwość wydobywania kopalin.

Zdaniem WSA:

Nie można utrzymywać, że wymóg zawarcia (w SUKZP) danego elementu jest już spełniony, jeżeli w ogóle coś o nim napisano i jakoś go określono. Jest on spełniony dopiero wówczas, gdy napisano o nim tak, by wynikały z tego konkretne dyrektywy na przyszłość, pozwalające napisać "spójny" ze studium plan zagospodarowania przestrzennego (prawomocny wyrok z 26 czerwca 2002 r., II S.A./Kr 608/02).

Co prawda wyrok ten dotyczy nieco innej problematyki, ale w pełni może znaleźć zastosowanie do ochrony złóż kopalin.

Niektóre zadania organów administracji geologicznej (projekt SUKZPG):

Podlega opiniowaniu m.in. przez:

- starostę,
- właściwy organ administracji geologicznej,
- organy nadzoru górniczego w odniesieniu do zagospodarowania terenów górniczych (art. 11 pkt 6 lit. „a”, „f”, „g” u.PZP).

Jak to rozumieć, bo organami administracji geologicznej są:

- starostowie,
- marszałkowie województw,
- minister właściwy do spraw środowiska.

Każdy opiniuje w swoim zakresie, ale wystarczy jeżeli starosta zrobi to raz wskazując dwie podstawy działania, tj. jako „starosta” i jako „organ administracji geologicznej”.

MPZP:

W zasadzie nie jest obowiązkowy, ale jeżeli jest, wówczas:

- musi być zgodny z SUKZPG.

Taki plan określa m.in.:

- przeznaczenie terenów,
- ograniczenia zabudowy,
- granice i sposoby zagospodarowania terenów górniczych (art. 17 u.PZP),
- i oczywiście musi spełniać wymagania wynikające m.in. z art. 72 Proś oraz art. 95 Przg.

Niektóre zadania organów administracji geologicznej na etapie projektu MPZP:

Opinie:

- właściwych organów, administracji geologicznej,
- starosty w odniesieniu do terenów osuwiskowych (ale starosta nie działa wtedy jako organ administracji geologicznej, a jako organ ochrony środowiska).

Procesowo – tak jak w odniesieniu do SUKZPG:

- zwykłe pismo,
- termin 14 do 30 dni,
- brak odpowiedzi = opinia,
- nie stosuje się art.. 106 k.p.a.

Niezależnie od tego:

SUKZPG oraz MPZP wymagają również tzw.

STRATEGICZNEJ OCENY ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO.

W tym m.in. określenia, analizy i oceny:

- stanu środowiska oraz potencjalnych jego zmian przypadku braku realizacji projektowanego dokumentu,
- stanu środowiska na obszarach objętych przewidywanym znaczącym oddziaływaniem,
- problemów ochrony środowiska istotnych z punktu widzenia realizacji projektowanego dokumentu,
- celów ochrony środowiska ustanowionych na szczeblu (m.in.) krajowym, istotnych z punktu widzenia projektowanego dokumentu.

Czyli:

- Proś (art. 72) oraz u.PZP wprowadzają nakaz ukształtowania SUKZPG i MPZP w sposób pozwalający na wydobywanie kopalin,
- niestety:
 - tak rozumiana ochrona złóż w praktyce nie jest możliwa, bo literalnie rzecz biorąc dotyczyłaby ona wszystkich złóż wszystkich kopalin (w tym surowca piaszczysto-ilastego),
 - nikt nie zbilansował potrzeb w tym zakresie.

Ale:

- sporządzenie MPZP nie jest obowiązkowe,
- SUKZPG nie jest aktem prawa miejscowego, może wprawdzie być podstawą uzgodnienia koncesji na wydobywanie kopalin, ale nie chroni przed zagospodarowaniem środowiska w sposób wykluczający eksploatację.

Dlaczego SUKZPG jest słabym instrumentem ochronnym złoŹa ?

Dlatego, Źe SUKZP nie jest wiążące dla decyzji w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu (WZZT).

Taka decyzja WZZT jest alternatywą dla MPZP:

- podejmuje się ją w razie braku planu miejscowego,
- może prowadzić do „polityki faktów dokonanych”,
- niektóre szczegóły później.

Złoże a SUKZPG

- przewidziany w art. 95 Prgg obowiązek „ujawnienia” winien być wykonany w terminie 2 lat od zatwierdzenia DG (chyba ostateczności decyzji),
- dotyczy to też DG „przyjętych” (bez decyzji) w poprzednich latach (art. 208 Prgg) – tyle że termin 2 lata od wejścia Prgg w życie już upłynął,
- szczególna regulacja dot. węglowodorów (6 miesięcy, na koszt tego kto sporządził dokumentację geologiczno-inwestycyjną).

Złoże a SUKZP

- w razie bezskutecznego upływu terminu wojewoda w drodze zarządzenia zastępczego wprowadza złożę do SUKZP, na koszt gminy,
- ale dla węglowodorów wojewoda ma tylko 6 miesięcy od dnia upływu terminu (też 6 miesięcy) w którym rada gminy miała to złożę ujawnić w SUKZP, tyle że w takiej sytuacji koszt też ponosi gmina,
 - pytanie czy 6 miesięcy wystarczy na zmianę SUKZP, najprawdopodobniej NIE.

Sankcje w razie opóźnienia:

- 1000 zł kary dla wojewody na 1 dzień opóźnienia w przypadku węglowodorów.

Morał:

- co prawda koszt SUKZP dla węglowodorów ponosi inwestor, ale jeżeli rada gminy nie zmieści się w czasie, koszt zarządzenia zastępczego wojewody poniesie gmina.

Zapewne:

- miał to być bodziec dla gminy by jej rada sprawnie zmieniła SUKZP, tyle że
- w praktyce zachowanie terminu 6 miesięcy nie będzie możliwe, zwłaszcza że termin liczy się od zatwierdzenia DG (jej ostateczności), a nie doręczenia takiej decyzji gminie.

Pytanie – czy zatem inwestor ma interes w tym by się spieszyć ?

Co prawda:

- te wymagania (ujawnienie złoŝa) dotyczą SUKZP, ale
- nie wolno uchwalić MPZP który byłby niezgodny z SUKZP, tyle że
- co do zasady sporządzenie MPZP nie jest obowiązkowe, a w rezultacie,
- brak podstawy prawnej by taka zmiana SUKZP zawsze pociągała za sobą obowiązek sporządzenia bądź dokonania zmiany MPZP,
- wójt (...) dokonuje analiz aktualności SUKZP (art. 32 u.PZP) – tyle że nie wynikają z tego żadne skonkretyzowane terminowo obowiązki.

W praktyce bywa i tak, że rada gminy:

- po zmianie SUKZP (przez ujawnienie złoża) nie dokonuje stosownej zmiany MPZP, a nawet uchyla uchwałę o jego projektowanej zmianie (w rezultacie nowe SUPZK będzie niezgodne ze starym MPZP),
- uchwalając MPZP czyni to zdecydowanie na rzecz jednego inwestora (górniczego) szykanując pozostałych zainteresowanych

(przykłady z woj. Śląskiego).

Nieliczne wyroki sądów administracyjnych

- dopuszczenie (w MPZP) do zabudowy mieszkaniowej na udokumentowanym złożu kopaliny (wapienie) stoi w wyraźnej opozycji do art. 48 prgg1994 oraz art. 125 Proś (prawomocne wyroki WSA:
 - ❑ z 24 września 2008 r., III S.A./Po 348/08;
 - ❑ z 30 czerwca 2009 r., II S.A./Ke 307/09.

Nie wiadomo – cd.:

- czym miałby kierować się taki organ współdziałający (zwłaszcza uzgadniający),
- zapewne chodzi tu o ochronę złóż kopalin przed zagospodarowaniem terenu w sposób, który wyklucza wykorzystanie złoża, ale
- bezwzględna ochrona **WSZYSTKICH** złóż rozumiana jako zakaz zabudowy nieruchomości w sposób wykluczający wykorzystanie złoża byłaby absurdem.

Wątpliwość:

Sytuacja, w której rozstrzygnięcie organu państwa uzależnione jest od współdziałania z innym organem (innymi organami) jest niezwykle częsta.

Do rzadkości należy natomiast sytuacja, w której ustawa wskazuje przesłanki, jakimi ma się kierować organ współdziałający.

Zapewne funkcją tych rozwiązań jest ochrona złóż kopalin (udokumentowanych wód podziemnych), tyle że trudno pogodzić z art. 2 Konstytucji sytuację, w której takie współdziałanie (zwłaszcza uzgodnienie) nabiera charakteru całkowicie uznaniowego.

W razie braku MPZP:

O przeznaczeniu terenu rozstrzyga decyzja WZZT, a w istocie decyzja ustalająca:

- lokalizację inwestycji celu publicznego, bądź
- warunki zabudowy.

Obie decyzje podejmowane są na podobnych zasadach.

Organem właściwym w sprawie jest:

- wójt (burmistrz, prezydent miasta)
- wojewoda na terenie zamkniętym (53 i nast. U.PZP).

Wątpliwość – cd.:

Podstawową przesłanką decyzji w sprawie WZZT jest **wolność inwestycyjna** (taka decyzja musi być zgodna z:

- przepisami odrębnymi, czyli zakaz nie może wynikać z przepisu znajdującego się poza u.PZP (art. 56, art. 64 u.PZP),
- wymaganiami u.PZP (np. zasada dobrego sąsiedztwa, art. 61 u.PZP).

Niektóre zmiany od 1 stycznia 2015 r. – nakaz:

- **uzgodnienia** WZZT m.in. z „właściwym organem administracji geologicznej – w odniesieniu do udokumentowanych złóż kopalin i wód podziemnych” (art. 53 ust. 4 u.PZP),
- czyli na pewno ze starostą, marszałkiem i ministrem, zapewne powinni kierować się potrzebami ochrony złóż kopalin i wód podziemnych,
- procesowo – na pewno art. 106 k.p.a. (ale na pewno nie stosuje się procedury przewidzianej w art. 7 Prgg),
- wątpliwość dotyczy całkowitej uznaniowości w tym zakresie.

Plan zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego

Koncesja na wydobywanie kopaliny może być wydana nawet na 50 lat, a w konsekwencji określenie w niej wymagań ochrony środowiska (w tym o charakterze prewencyjnym) może być niezwykle trudne, przede wszystkim ze względu na możliwe dynamiczne zmiany środowiska znajdującego się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej (zwłaszcza ruchu zakładu górniczego).

Pytanie – za pomocą jakich instrumentów prawnych sterować wpływami górniczymi i tym zagospodarowaniem.

Plan zagospodarowania przestrzennego TG:

Wedle art. 104 Przg:

- jeżeli w wyniku działalności objętej koncesją przewiduje się istotne skutki dla środowiska,
- wówczas dla TG (jego części) można sporządzić MPZP spełniający dodatkowe wymagania wynikające z Przg,
- „istotność” tych skutków określa się na podstawie opracowania ekofizjograficznego (r. Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie opracowań ekofizjograficznych, Dz. U. Nr 155, poz. 1298), co może być dość problematyczne.

Plan zagospodarowania przestrzennego TG:

Taki plan:

- winien integrować działalność przedsiębiorcy oraz innych podmiotów,
- może wyznaczać filar ochronny (zakaz ruchu ZG lub jego ograniczenia),
- może określać zakaz zabudowy,
- może uzależniać zabudowę od szczególnych wymagań technicznych – koszt ponosi przedsiębiorca,
- koszt sporządzenia takiego planu ponosi przedsiębiorca,
- niejasne czy koszt spadku wartości nieruchomości też miałby ponosić przedsiębiorca, zapewne tak.

Plan zagospodarowania przestrzennego TG:

UWAGA:

- nie każdy MPZP dla terenu górniczego musi spełniać wymagania przewidziane w art. 104 Przg,
- może to też być „zwykły” MPZP obejmujący teren górniczy (jego część) czyli jeżeli wpływy nie będą istotne, tyle że wtedy powstaje on na zasadach ogólnych czyli m.in. na koszt gminy.

Plan zagospodarowania przestrzennego

TG:

Istota problemu polega na tym, że niektóre gminy zamierzają sporządzić plany zagospodarowania przestrzennego dla TG bądź fragmentów TG, tyle że bez wykazywania, że zachodzą przesłanki określone w art. 104 PrGG, tj. istotne wpływy na środowisko **wykazane w opracowaniu ekofizjograficznym**.

Nie ma co prawda przeszkód do powstania takiego planu, tyle że brak podstaw by obciążać przedsiębiorcę (górniczego) kosztami sporządzenia takowego planu oraz jego funkcjonowania.

Niestety – w takiej sytuacji gminy woj. Śląskiego niekiedy (bezpodstawnie) żądają od przedsiębiorcy zwrotu wspomnianych kosztów.

Źródłem zamieszania jest też raport NIK, który **RAŻĄCO BŁĘDNIE** zarzuca, że gminy nie żądają zwrotu kosztów wszelkich planów miejscowych na TG.

Ale nie ma wątpliwości, że w razie sporu orzekał będzie sąd cywilny.

Niestety:

- chociaż instytucja planów zagospodarowania TG znana jest od 1994 r., to jednak w praktyce pozostaje martwą literą prawa,
- gminy nie potrafią wykorzystać tego instrumentu bądź wykorzystują go wadliwie.

Budowa na terenie górnictwym

Lokalizacja budowy następuje przez:

- MPZP, a w razie jego braku
- decyzję WZZT.

Wyjątkowo może być ustalana w inny sposób (tzw. specustawy, np. drogowa – nie stosuje się przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym).

MPZP – na TG powstaje w uzgodnieniu m.in. z organem nadzoru górnictwego (art. 17 pkt 6 lit. „b” u.PZP).

Budowa na terenie górniczym

- WZZT na TG też **uzgodnienie** z organem nadzoru górniczego (art. 53 ust. 4 pkt 4 uPZP).

Budowa na terenie górniczym

Treść MPZP – WZZT są wiążące dla pozwolenia na budowę i mogą kształtować jego treść (np. warunki techniczne zabezpieczenia przed szkodami).

Budowa na terenie górniczym

Co prawda prawo budowlane przewiduje, że pozwolenie na budowę lub rozbiórkę obiektu budowlanego może być wydane po uprzednim uzyskaniu przez inwestora, wymaganych przepisami szczególnymi, pozwoleń, uzgodnień lub opinii innych organów (art. 32 ust. 1 pkt 2), tyle że **ŻADEN** przepis prawa nie wymaga takiego uzgodnienia ze strony organu nadzoru górniczego.

Co prawda takiego uzgodnienia wymagają niektóre MPZP dot. TG, ale to oczywiste bezprawie, bo właściwość organu administracji może być kształtowana tylko ustawą, nie może tego czynić akt prawa miejscowego).

Nie ma jednak przeszkód, by przed wydaniem decyzji zasięgnąć opinii ONG, tyle że nie w trybie art. 106 kpa, a w oparciu o art. 7 i 77 kpa (wszechstronne wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy).

Budowa na terenie górnicy

Tzw. zwiększone koszty budowy na TG to w istocie koszty zapobieżenia szkodzie, ponosi przedsiębiorca (górnicy).

Te wszystkie wymagania nie znajdują zastosowania w razie braku TG – zwłaszcza dla złóż rozpoznanych ale jeszcze nie objętych koncesją (gdy nie ma TG).

Problem:

- co jeżeli koncesja utraciła moc, a wiadomo że nieruchomość jest w zasięgu wpływów poeksploatacyjnych,
- nie istnieje wtedy teren górnicy, ale może nadal obowiązywać taki plan (z art. 104 Prgg).

Niestety:

To wszystko się „wysypuje” w odniesieniu do przedsięwzięć objętych tzw. „specustawami”, np.:

- ❑ drogową,
- ❑ kolejową,
- ❑ przeciwpowodziową,
- ❑ Gazoport Świnoujście,
- ❑ obiekty energetyki jądrowej itd.

Wspólny mianownik:

- wyłączenie systemu planowania i zagospodarowania przestrzennego.

Przy specustawie drogowej (z 10 kwietnia 2003 r.) – elementem wniosku o ZRID jest m.in. **opinia** organu nadzoru górniczego w odniesieniu do TG, ale nie ma ani słowa w odniesieniu do organów administracji geologicznej.

Ale nie zmienia to zasad tzw. odpowiedzialności prewencyjnej (zabezpieczenia przed szkodą).

Dziękuję za uwagę, mam nadzieję że nikogo nie uśpiłem.

Zapraszam na konsultacje:

- niestety, z oczywistych powodów nie będę w stanie odpowiedzieć na pytania wszystkich.